

NIE ZATRZYMAŁ SIĘ DO KONTROLI. BYŁ PIJANY

Data publikacji 31.01.2022

Płoccy mundurowi zatrzymali w pościgu 36-letniego kierowcę opła, który na jednej z ulic miasta przekroczył dozwoloną prędkość o 34 km/h. Ponadto mężczyzna uciekając przed policyjną kontrolą doprowadził do kolizji z innym autem oraz kierował mając prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. Nieodpowiedzialnemu kierowcy grozi do 5 lat pozbawienia wolności oraz długoletni zakaz prowadzenia pojazdów.

W sobotę wieczorem na jednej z ulic Płocka patrol drogówki zauważył opła, poruszającego się z dużą prędkością. Po dokonaniu pomiaru okazało się, że kierowca pojazdu przekroczył dozwoloną prędkość o 34 km/h. Mężczyzna na widok radiowozu dodał gazu i zaczął uciekać. Funkcjonariusze podjęli pościg za uciekającym autem. Kierowca kontynuował dalszą jazdę pomimo, że policjanci kilkakrotnie, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych wydawali polecenie do zatrzymania pojazdu.

36-letni płocczanin w trakcie ucieczki spowodował kolizję z innym pojazdem uszkadzając go oraz popełnił szereg innych wykroczeń drogowych. Opel zatrzymał się dopiero w momencie, kiedy funkcjonariusze zajęli mu drogę, uniemożliwiając tym samym dalszą jazdę. Powodem ucieczki kierowcy było nie tylko przekroczenie dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że mężczyzna miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Teraz 36-latek odpowie za swoje przewinienia. Grozi mu kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo na kierowcę, który ucieka przed policją pod wpływem alkoholu może zostać nałożony zakaz prowadzenia pojazdów nawet do lat 15.

Autor: asp. Krystyna Kowalska